

Bella – w przeciwieństwie do swoich koleżanek, a zwłaszcza kolegów – wcale nie uważa szkolnej wycieczki do muzeum za nudną.

Co więcej – ma wrażenie, że od momentu, gdy zwiedziła Narodową Galerię Sztuki, w jej życiu zaczyna się dzieć coś ważnego.

Nie wie tylko, czy ma to związek z pewnym obrazem, czy z chłopakiem ze szkicownikiem, którego przez chwilę widziała w jednej z muzealnych sal. Nie wie również, w jakim stopniu to wszystko, co się dzieje, jest przypadkowe.

Al może nic w życiu nie jest przypadkiem?

ŹRÓDŁO OPISU:

<http://www.gandalf.com.pl/b/b-jak-bella-i-bellini/>

DOSTĘP 22.08.2015r.